

## POSTANOWIENIE

27 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 27 czerwca 2023 r. w Warszawie,  
w sprawie z powództwa A.W. i I.W.  
przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N.  
o zapłatę,  
na skutek skargi kasacyjnej P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku  
z 23 lutego 2022 r., I AGa 103/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
  - 2. zasądza od P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. na rzecz A.W. i I.W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**
- (J.T.)

## UZASADNIENIE

Pozwana P. sp. z o.o. w N. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, w którym w zasadniczej części oddalono apelację skarżącej w sprawie o zapłatę z powództwa A.W. i I.W.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Ujęła je w formę pytania o zasadność odstąpienia od umowy (o dzieło) na podstawie art. 636 § 1 k.c. w sytuacji, w której „strony co do zasady uzgodniły zmianę sposobu wykonywania wadliwie wykonanej części przedmiotu umowy i przystąpieniu do

przez Wykonawcę do realizacji tych uzgodnień, w sytuacji gdy jako przyczynę uzasadniającą odstąpienie od umowy Sądu obu instancji uznały informację Wykonawcy przekazaną Zamawiającym, że koszt wykonania nowej więźby w miejsce wadliwej, jako żądana przez Zamawiających zmiana sposobu wykonania przedmiotu umowy będą wyższe, w sytuacji gdy strony w umowie wskazały wynagrodzenie ryczałtowe” (pisownia i interpunkcja oryginalna). Pozwana opisała przy tym okoliczności, w jakich powodowie – inwestorzy – złożyli jej oświadczenie o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której pytanie zostało zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Sformułowane przez skarżącą pytanie nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego w opisanym wyżej rozumieniu. Skarżąca nie wyjaśniła bowiem, na czym polega trudność w rozstrzygnięciu opisanego przez nią problemu, jak również nie przedstawiła argumentacji świadczącej o możliwości przyjęcia rozbieżnych poglądów na tę kwestię. Tak ujęte zagadnienie nie występuje również w niniejszej sprawie, gdyż – w postaci przedstawionej przez stronę skarżącą – nie odnosi się ściśle do istoty zaistniałego w sprawie problemu prawnego oraz do stanowiska Sądu drugiej instancji.

Wstępnie wypada przypomnieć, że pozwana wykonywała roboty budowlane na inwestycji powodów w sposób wadliwy (w zakresie więźby dachowej). Została następnie wezwana do zmiany sposobu wykonania robót w terminie 14 dni z zastrzeżeniem, że uchybienie temu terminowi skutkować będzie odstąpieniem od umowy. Kolejno – już po upływie wskazanego terminu – strony doszły do porozumienia, zgodnie z którym termin na prawidłowe wykonanie więźby uległ przedłużeniu. W dalszym toku wydarzeń wykonawczynie zaczęła jednak domagać się od powodów dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu, co skutkowało złożeniem przez inwestorów oświadczenia o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane. Sądy obu instancji przyjęły, że oświadczenie to było skuteczne, w związku z czym uzasadnione było zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów bliżej określonej kwoty tytułem kary umownej.

Zgodnie z art. 636 § 1 zd. 1 i 2 k.c., jeśli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Unormowanie to dotyczy umowy o dzieło, a nie umowy o roboty budowlane. Skarżąca nie nawiązała przy tym do – jednoznacznie wskazanej przez Sądy obu instancji – podstawy odpowiedniego stosowania przytoczonych przepisów do umowy o roboty budowlane. Niezawarcie art. 656 § 1 k.c. w ramach podstaw skargi i pominięcie tego przepisu w argumentacji skarżącej sprawia, że zagadnienie prawne

przedstawione w skardze pozostaje oderwane od realiów sprawy dotyczącej umowy o roboty budowlane, a nie: umowy o dzieło.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że pozwana błędnie rozumie istotę art. 636 § 1 k.c. Przepisy te (także stosowane w związku z art. 656 § 1 k.c.) służą umożliwieniu zamawiającemu (inwestorowi) zdyscyplinowania przyjmującego zamówienie (wykonawcy) i skłonienia go do prawidłowej realizacji zobowiązania. Omawiane unormowania nie przewidują „uzgodnienia zmiany sposobu wykonania” umowy przez strony. Sposób powinienego działania (świadczenia) przyjmującego zamówienie lub wykonawcy nie ulega „zmianie” w rozumieniu wynikającym z przytoczonego stanowiska skarżącej: przyjmujący zamówienie od początku jest zobowiązany do wykonywania dzieła w sposób niewadliwy i zgodny z umową. Jeżeli więc podjęte pierwotnie działania naruszały te dyrektywy, to późniejsze skorygowanie niewłaściwego zachowania jest jedynie przystąpieniem lub powrotem do takiego postępowania, które od początku powinno cechować wykonanie zobowiązania przez dłużnika – nie stanowi działań „dodatkowych”, pozostających poza zakresem pierwotnego zobowiązania i w konsekwencji wymagających dodatkowego wynagrodzenia. Innymi słowy, pozwana od początku powinna była wykonywać więźbę prawidłowo i właśnie takie jej działanie (świadczenie) było objęte umówionym wynagrodzeniem ryczałtowym.

Okoliczność, że inwestorzy zaakceptowali wykonanie więźby dachowej w terminie dłuższym niż określony w wezwaniu, działając przy tym na prośbę pozwanej, nie oznacza, że zdezaktualizował się reżim działań określonych w art. 636 § 1 w zw. z art. 656 § 1 k.c. W konsekwencji nie można uznać, że takie „uzgodnienie” pozwalało skarżącej, która wcześniej wykonywała dzieło wadliwie i sprzecznie z umową, na stawianie inwestorom nowych żądań finansowych i uzależnienie od spełnienia tych żądań wykonania robót w sposób niewadliwy i niesprzeczny z umową – czyli wykonania ich w istocie tak, jak powinny być od początku wykonywane. Stawianie takich żądań, uznane w istocie za odmowę prawidłowego wykonania (czyli zmiany dotychczasowego sposobu wykonania) zobowiązania, mimo okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 636 k.c., zostało z kolei ocenione jako uzasadniające odstępianie od umowy przez powodów na podstawie art. 636 § 1 zd. 2 w zw. z art. 656 § 1 k.c.

Na tle takich uwarunkowań sprawy postawione zagadnienie prawne, niezależnie od wskazanych wyżej racji świadczących o niespełnieniu ogólnych wymagań stawianych tej przyczynie kasacyjnej, nie mogło być zatem również uznane za powiązane z okolicznościami sprawy, gdyż za ośnowę dostrzeganego przez skarżącą problemu jurystycznego obierało inne stanowisko co do motywów rozstrzygnięcia, niż to, które w rzeczywistości stanowiło podstawę prawną zaskarżonego orzeczenia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. Okoszta orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

[ł.n]